

WYSTAWY I ZGROMADZENIA.

XI. Wszechrosyjski Zjazd właścicieli lasów i gospodarzy leśnych w Tule.

V. H. Kenge. O stanie lasów w gub. połtawskiej i o środkach dla ochrony lasów wogóle i dla podniesienia prywatnego gospodarstwa leśnego.

Lasy w gub. połtawskiej zajmowały w 1900 roku 5.5 prc. ogólnej przestrzeni, co stanowi około 272.000 ha. Przestrzeń ta w żadnym razie nie może wyprodukować ilości drewna, potrzebnej na zaspokojenie miejscowych potrzeb. Normalna przestrzeń lasów dla tak gęsto zaludnionej gubernii, jak połtawska, powinna zajmować najmniej 15 prc. ogólnej przestrzeni. Pomiar, prowadzone w 1859 do 1886 latach wskazywały procent lasów 7.7 prc. Od tego więc czasu około 109.000 ha lasu wycięto i zamieniono na inne użytki.

Z ogólnej ilości 272.000 ha lasów, skarb państwa i apanaże mają 16.000 ha, cerkwie i klasztory 16.000 ha, kozackie i włościańskie gromady wiejskie 47.000 ha, prywatni właściciele 193.000 ha, przyczem z ostatniej kategorii posiadacze rolni, mający ziemi ornej mniej niż po 54 ha, mają 138.000 ha lasów, mający zaś więcej jak po 54 ha, mają 55.000 ha.

Jak widzimy, największą przestrzeń lasów posiadają mniejsi właściciele. Na 138.000 ha lasów, należących do mniejszej własności, jest właścicieli 112.000, czyli na jednego właściciela przypada przeciętnie 1.2 ha lasu. Trudno sobie przedstawić większe rozdrobnienie przestrzeni leśnej. Należy jeszcze dodać, że ze 112.000 właścicieli — 82.000 są to drobni rolnicy, posiadający ziemi ornej mniej niż 10 ha. Do nich należy 62.000 ha lasów. Dodawszy do tej ostatniej liczby 47.000 ha, będących w posiadaniu wiejskich gromad, otrzymamy 109.000 ha lasów, które niedługo zapewne będą wycięte i zamienione na pole, a co najmniej las zostanie tak zniszczony przez wypas bydła, że odnowienie będzie możliwe tylko z wielką trudnością i z wielkim nakładem pracy i kosztów. Bogactwa leśne w gub. połtawskiej, jak widać z powyższego, kurczą się w przerażający sposób. Jeśli obecnie cena 1 m³ drewna

opałowego wynosi 8—9 koron, to niedaleki jest czas, kiedy przeciętny włościanin nie będzie w stanie kupować opału, a chaty będzie budował z kamienia lub z gliny.

W obecnej chwili, według przypuszczeń autora, przestrzeń lasów wynosi już nie więcej jak 218.000 ha, co stanowi 4.4⁰/₀. (Anglia ma lasów 4⁰/₀).

Na całej tej przestrzeni, z wyjątkiem lasów, należących do skarbu państwa, apanaży, klasztorów i niektórych większych właścicieli ziemskich, stan lasów jest bardzo zły. Do pierwszej kategorii lasów, przyszłość których jest zabezpieczona, można zaliczyć około 80.000 ha, do drugiej — resztę, t. j. około 138.000 ha. Właściwe gospodarstwo leśne w lasach tej ostatniej kategorii nie istnieje wcale. Autor powiada, że każdy przeciętny drobny posiadacz lasu, zapytany o gospodarstwo leśne w jego kawałku, niezmiernie się zdziwi. Wśród miejscowej ludności zbyt głęboko zakorzenione jest przekonanie, że Pan Bóg dał las i Pan Bóg o nim myśli. Z tego można wnioskować, w jakim stanie są lasy gromad wiejskich i drobnych posiadaczy rolnych. A jednak gospodarstwo leśne w gub. połtawskiej opłaca się znakomicie. Lasy skarbowe w gub. połtawskiej dają dochodu w ostatnich pięciu latach 30 koron rocznie z 1 ha, niektóre zaś lasy prywatne dają 41 koron; przeciętna zaś cena dzierżawy gruntu ornego w tymże czasie wynosi 29 koron z 1 ha. Lasy więc dają więcej. O ile zaś jest prostsze i łatwiejsze gospodarstwo leśne! Las przedstawia przytem idealną kasę oszczędności, pozwalającą w razie koniecznej potrzeby czerpać odrazu i większe sumy w formie sprzedaży cięć na kilka lat naprzód.

Zgubą lasów w gub. Połtawskiej były: brak dozoru nieumiejętność prowadzenia gospodarstwa, a przyczyniły się do tego też: brak ziemi, nadzwyczajne rozdrobnienie lasów, wypas bydła i kradzieże.

Autor podaje dalej szereg środków, które mogłyby wpłynąć na uporządkowanie prywatnego gospodarstwa leśnego i na zachowanie, a nawet powiększenie lasów w gub. Połtawskiej. Środki te mają ogólniejsze znaczenie i mogą się stosować i do innych miejscowości w Rosyi, będących w podobnych warunkach.

1) Ziemstwo powinno zorganizować ziemską administrację leśną, któraby dawała pomoc drobnym właścicielom

lasów do prowadzenia prawidłowego gospodarstwa leśnego. Każdy powiat powinien mieć jednego technika leśnego z pomocnikiem i 2 objazdowych. W każdej gubernii powinien być gubernialny technik leśny. Obowiązki takich leśników ziemskich byłyby następujące:

a) kierownictwo hodowlą lasu, a więc odnowieniem i pielęgnowaniem lasów drobnych właścicieli;

b) urządzenie i prowadzenie ziemskich szkółek drzewnych;

c) sporządzanie planów gospodarstw leśnych;

d) zajmowanie się szacowaniem lasu i zrębów i na życzenie właścicieli, sprzedażą;

e) zaznajamianie miejscowej ludności z elementarnymi zasadami gospodarstwa leśnego, za pomocą wydawania i rozpowszechniania popularnych broszur, zarządzenia odczytów, pokazów sadzenia drzew i t. p.

W pierwszych latach, dopóki ludność nie przekona się o korzyści prowadzenia gospodarstwa leśnego, utrzymanie ziemskiej administracji leśnej i kosztą z działalnością jej związane, powinny obciążać tylko ziemstwo. Z biegiem czasu można będzie wprowadzić niedrogą opłatę za wykonywanie różnych robót leśnych i wówczas utrzymanie ziemskiej administracji leśnej przejdzie powoli na właścicieli lasów.

2) Powinno być wydane prawo o obowiązkowym łączeniu się drobnych posiadaczy oddzielnych większych obszarów lasu w stowarzyszenia leśne. Takie stowarzyszenia nie miałyby prawa zmniejszania i zamieniania na inne użytki należących do nich przestrzeni leśnych. Ustawę takich stowarzyszeń możnaby opracować na wzór niemieckiej.

3) Powinny być w każdym powiecie ustanowione 2 do 3 posady objazdowych, którzyby wyłącznie pilnowali stosowania w praktyce przepisów prawa o ochronie lasów, szczególnie co się tyczy wypasu bydła w lesie. Gdyby nie wypas bydła, inaczejby wyglądały lasy w gub. Połtawskiej.

4) Podatek na las należałoby nakładać stosownie do wieku drzewostanów. Młodniki liściaste do 10 lat i iglaste do 20 nie powinny być wcale opodatkowane. Drzewostany liściaste 10—20 letnie i iglaste 20—40 letnie powinny być opodatkowane stosownie do opodatkowania innych rodza-

jów ziemi. Wreszcie starsze drzewostany powinny być opodatkowane wyżej, tak aby mogły pokryć deficyt, wywołany zwolnieniem od podatku młodników.

5) Skarb państwa powinien wykupywać wszystkie przestrzenie leśne, wystawione na sprzedaż, które warto zachować pod lasem. Projekt ten jest szczególnie ważny obecnie, kiedy wiele lasów prywatnych właściciele parceluje się przy pomocy banku włościańskiego na drobne działki, a tem samem skazane są one na zagładę.

6) Gub. Połtawska posiada około 3.7% tak zwanych nieużytków. Do nieużytków tych zalicza się 88.600 ha piasków, które rokrocznie zasypują mniejsze lub większe urodzajne orne przestrzenie. Gdyby te piaski zalesiono, przestrzeń lasów znakomicieby się powiększyła, a zalesione piaski dałyby z czasem ogromny dochód. Od kilku lat państwo przychodzi z pomocą miejscowej ludności przy zalesianiu piasków, ale pomoc ta jest zbyt mała. Powinnoby tu przyjść z pomocą ziemstwo, które mogłoby opodatkować niezalesione piaski, aby prędzej skłonić właścicieli do ich zalesienia.

Nadewszystko jednak państwo powinno wydać prawo, wyznaczające termin do zalesienia wszystkich piasków, a gdyby do tego terminu zalesienie nie przyszło do skutku, państwo powinno je wykupić i zalesić.

Po dyskusji nad powyższym referatem sekcja potrzeb i melioracji leśnych powzięła następujące wnioski:

1) Sekcja uznaje za konieczne terażniejsze obowiązki skarbowych nadleśnych, ziemskich naczelników i policyi co do nadzoru, stosownie do prawa o ochronie leśnej nad prywatnymi lasami, włożyć na specjalnych okręgowych nadleśnych, do pomocy którym dać pomocników nadleśnych, albo konduktorów leśnych.

2) Sekcja uważa za pożądane starać się o dopełnienie prawa o ochronie lasów punktem, któryby nie pozwalał pojedynczym właścicielom oddzielnych działek wycinania ich i zamiany na inne użytki, wobec tworzenia się w ten sposób szachownicy i obawy wyniszczenia całego lasu.

3) Uznając trudność prowadzenia gospodarstwa leśnego przez oddzielnych drobnych właścicieli, sekcja uważa za pożądane, starać się o wydanie prawa o tworzeniu stowa-

rzyszeń leśnych, któreby mogły korzystać z bezpłatnej pomocy skarbowych techników leśnych i mogły nabywać po niższej cenie sadzonki ze szkółek skarbowych.

Prócz tych uchwał, wpływających bezpośrednio z dyskusji nad referatem p. Kenge, wskutek wniosku p. W. Michalskiego przeprowadzono dyskusję nad sprawą serwitutów w lasach i powzięto w sprawie tej uchwałę następującą:

4) Uznając serwituty za szkodliwe dla zachowania prywatnych i rządowych lasów i za nadzwyczaj utrudniające prowadzenie w lasach prawidłowego gospodarstwa, sekcyja uważa za konieczne postarać się o rozpatrzenie istniejących w tym przedmiocie praw i o wydanie nowych dopełniających, któreby uregulowały porządek i sposób użytkowania serwitutów w takim stopniu, żeby podobne użytkowanie dało się połączyć z prawidłowem urządzeniem, odnowieniem i ochroną lasów.

Ogólne zgromadzenie członków zjazdu przyjęło powyższe uchwały sekcyi, za wyłączeniem tylko drugiej.

G. Szabłowski.